



Radzio potrzebuje pomocy.

Witam, jestem Radzio. Moja bezdomność nareszcie się skończyła, gdy byłem mały to byłem fajny ale gdy dorosłem już byłem niewygodny. Porzucony między bloki mieszkalne przeganiano mnie, strzelano do mnie z wiatrówki. Zostałem odłowiony, potem trafiłem do Fenixa. Usunięto mi dwa z trzech śrutów, niestety...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/2kbmfr>

